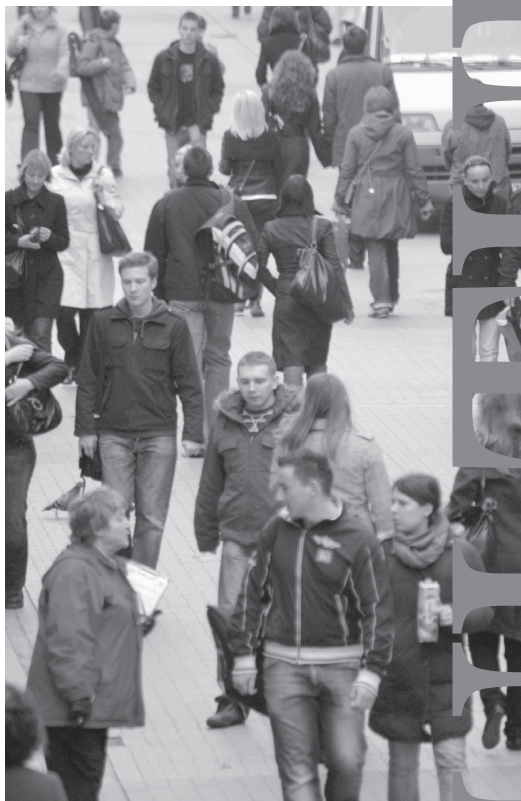


*Być uczniem Chrystusa  
w pracy zawodowej  
i w życiu społecznym*



Okres zwykły

KWINTORA

---

ISBN 83-87487-29-5

Wydawca: Archidiecezja Poznańska

Redakcja: Ks. Szymon Stulkowski

Drukarnia Św. Wojciecha

61-245 Poznań 2, Chartowo 5

## WPROWADZENIE

Bycie uczniem Chrystusa nie może się ograniczyć wyłącznie do sfery osobistej czy najbliższego otoczenia. Ono musi znaleźć swój wyraz kulturowy i oddziaływać także na szersze kręgi społeczne. Dlatego w Okresie zwykłym obecnego roku liturgicznego częściej będzie powracać hasło – *Być uczniem Chrystusa w pracy zawodowej i w życiu społecznym*.

Ojciec Święty Jan Paweł II zwracał uwagę, że „Dzisiejsza sytuacja kulturowa i religijna Europy wymaga obecności katolików dojrzałych w wierze i wspólnot chrześcijańskich misyjnych, które będą dawały świadectwo miłości Boga do wszystkich ludzi. Głoszenie Ewangelii nadziei ma zatem pobudzać do przechodzenia od wiary podtrzymywanej społeczną tradycją, choć jest ona godna szacunku, do wiary bardziej osobistej i dojrzałej, oświeconej i płynącej z przekonania. Chrześcijanie są zatem wezwani do takiej wiary, która pozwoliłaby im krytycznie konfrontować się ze współczesną kulturą i oprzeć się jej pokusom; skutecznie oddziaływać na środowiska kulturalne, gospodarcze, społeczne i polityczne; ukazywać, że komunია między członkami Kościoła katolickiego i z innymi chrześcijanami jest silniejsza od wszelkich więzi etnicznych; z radością przekazywać wiarę nowym pokoleniom; budować kulturę chrześcijańską, zdolną ewangelizować najszerzej pojętą kulturę, w której żyjemy” (EiE 50).

Wyniki najnowszych badań socjologicznych nad religijnością Polaków w latach 1992-2006 wskazują na stabilizację poziomu i podstawowych praktyk religijnych we wszystkich grupach wiekowych (młodzież 18-24 lata, starsi powyżej 29 lat). Ich procentowy wskaźnik w ramach tychże grup wiekowych kształtował się w granicach 40-55%. Wbrew wcześniejszym zapowiedziom, procesy sekularyzacji nie wywarły w tym względzie większego wpływu. Co więcej, kolejne grupy wiekowe Polaków urodzonych w okresie od lat pięćdziesiątych do początku lat osiemdziesiątych, a więc na przestrzeni trzydziestu lat cechują się podobnym poziomem praktyk religijnych. Prowadzący wspomniane badania socjolog Uniwersytetu Warszawskiego, Tadeusz Szawiel wyjaśnia, że dość stabilne wskaźniki poziomu religijności polskiej po 17 latach przemian wynikają z trzech czynników. Po pierwsze, przełom społeczno-polityczny roku 1989 nie naruszył istniejących więzi społecznych, które dla wiary mają bardzo ważne znaczenie. Zmiany dokonywały się w ramach stosunkowo stabilnych środowisk lokalnych, które je przyswajały i przystosowywały. Struktura ludności według miejsca zamiesz-

kania w latach 1992-2005 pozostawała zasadniczo taka sama. Także skład ludności w miejscu zamieszkania pozostawał bez większych zmian. Drugim czynnikiem była swoista sprawność instytucji kościelnych, zwłaszcza parafii, które pracowały jak zawsze, a w niejednych sytuacjach nawet lepiej. Wreszcie trzeci czynnik – to lekcje religii w szkole, które w skali masowej, zwłaszcza na poziomie kulturowym, podtrzymywały, a może nawet pobudzały motywacje religijne. Autor wspomina, że w odniesieniu do młodego pokolenia trzeba jeszcze wziąć pod uwagę jeden czynnik, który określa jako „papieski”. Badana bowiem młodzież, to pokolenie, któremu w religijnych biografjach towarzyszył Jan Paweł II.

Te optymistyczne stwierdzenia, które wynikają z analizy ostatnich kilkunastu lat, nie mogą osłabić naszej wrażliwości na pojawiające się aktualnie zagrożenia. Wspomniana w opracowaniu badań stabilność więzi społecznych i rodzinnych coraz bardziej naruszona zostaje m.in. przez rosnącą stale emigrację zarobkową. Powoduje ona bardzo często rozbitcie życia małżeńskiego i rodzinnego oraz pojawienie się sporej liczby tzw. eurosierot, czyli dzieci porzuconych przez rodziców wyjeżdżających z kraju w poszukiwaniu pracy. Dlatego tak ważne jest, aby Polacy potrafili nie tylko zachować dotychczasowy stan praktyk religijnych, ale także przełożyć Ewangelię na instytucje i formy życia mogące być duchowym oraz kulturowym wkładem w budowanie nowego oblicza polskiego społeczeństwa i zjednoczonej Europy. Winno się to dokonywać także na płaszczyźnie życia społecznego i w pracy zawodowej.

W liturgii Okres zwykły jest nazywany czasem wzrostu Kościoła. Lud Boży, odnowiony i umocniony świętowaniem Tajemnicy Paschalnej, karmiąc się Słowem Bożym i Eucharystią oraz wypełniając i praktykując miłość, pielgrzymuje do swego ostatecznego celu, jakim jest wieczne zbawienie. Tematyka związana z realizacją postawy ucznia Chrystusowego dominuje zwłaszcza w treściach czytań 8,9,10 i 11 Niedzieli Zwykłej. Podkreślają one postawę uczciwości w pracy, odczytywanie swych zadań i obowiązków w zgodzie z wolą Bożą, stawianie Boga wyżej niż materialny zysk płynący z wykonywanej pracy, wreszcie – dobrą organizację pracy. Zagadnienia związane z postawą bycia uczniem Chrystusa w życiu społecznym akcentują zwłaszcza czytania od 24 do 34 Niedzieli Zwykłej. Znajdziemy tutaj treści, które ukazują miłosierdzie, sprawiedliwość i dobroć jako zasadę relacji społecznych. Akcentowane jest także dobro innych, konieczność budowania więzi braterskich, układanie odpowiednich relacji między pracodawcą i pracownikiem, świadectwo uczciwości w życiu społecznym, konieczność

budowania mostów między ludźmi, solidarność, kierowanie się mądrością, odpowiedzialność za otrzymane zdolności, które należy angażować w pomnażanie dobra. Źródła tych postaw należy szukać w Bogu.

Centrum działalności duszpasterskiej tego Okresu pozostaje niedziela – Dzień Pański. Jego świętowanie jest podstawą i rdzeniem całego roku liturgicznego oraz jednym z istotnych elementów budowania kultury przenikniętej duchem miłości i wzajemnego zrozumienia. Uczestnicząc w niedzielnej Mszy świętej, zostajemy ubogaceni miłością, która swój początek i swoje dopełnienie znajduje w Bogu. Nikt z nas nie może tej miłości zachować tylko dla siebie. Słowa kończące Mszę świętą: „Idźcie w pokoju Chrystusa”, są zarazem wezwaniem Chrystusa, który mówi: Ojciec mój posłał mnie do was, ja zaś posyłam was, moich uczniów, w świat, do ludzi – idźcie. Każdy z was ma swoje powołanie i związane z nim dzieło do zrealizowania, które ma wypełnić z miłością. Trzeba też pamiętać, że znaczna część liturgicznego Okresu zwykłego przypada na czas wakacji, co w znacznej mierze wpływa na sposób jego przeżywania.

Uczeń Chrystusa winien pamiętać, że zło rodzi się także z braku roztropności dobrych ludzi, którzy chcą pomagać innym, ale nie wiedzą, jak to czynić. Musi zatem pilnie wsluchiwać się w to, co Bóg mówi do niego, oraz odczytywać Jego wolę. Jak powtarzał św. Bernard: *Słowem Bożym żyć, słowu Bożemu być uległym, do słowa Bożego z całych sił przyłączyć.*

*ks. Adam Przybecki*